

# Strajk generalny przeciw izraelskiemu apartheidowi

2 października 2018

Miliony Palestyńczyków na terytoriach okupowanych przez Izrael – w Jerozolimie (Al-Kuds) i na Zachodnim Brzegu Jordanu – oraz w zamkniętej od ponad 10 lat Strefie Gazy i w samym Izraelu uczestniczyli wczoraj w strajku generalnym przeciw rasistowskiej ustawie o „żydowskim państwie narodowym” przegłosowanej w lipcu przez izraelskich nacjonalistów w Knesecie.



Zamknięte sklepy w Nablusie

Wszystkie sklepy oprócz niektórych piekarni były zamknięte, targi i ulice są puste. Strajk objął różne aspekty życia – publiczne i prywatne zakłady pracy, urzędy, transport, z wyjątkiem służby zdrowia. Palestyńczycy zostali w domach. Po południu przewidziano manifestacje protestacyjne.

Ustawa o randze konstytucyjnej przyjęta 19 lipca przez izraelski parlament zdominowany przez nacjonalistyczne partie skrajnej prawicy potwierdza kolonialny charakter Izraela, wbrew prawu międzynarodowemu. Przyznaje prawo do samostanowienia jedynie Izraelczykom wyznania żydowskiego i

proklamuje hebrajski jedynym językiem oficjalnym, mimo prawie 18 proc. palestyńskiej mniejszości w samym Izraelu.

Żaden artykuł ustawy nie wprowadza równości między obywatelami różnych wyznań, czy narodowości, ani nie mówi o demokratycznym charakterze państwa. Poza protestem przeciw oficjalnemu już traktowaniu miejscowych jako podludzi, Palestyńczycy wyrażają dziś solidarność z mieszkańcami wsi Chan al-Ahmar na okupowanym Zachodnim Brzegu, skazanej przez kolonizatorów na zniszczenie.

Dla Palestyńczyków w Izraelu 1 października to również data upamiętnienia masakry manifestacji w Galilei w 2000 r., na początku Drugiej Intifady. Izraelczycy zastrzelili wtedy 13 osób. Przedwczoraj wieczorem w Jerozolimie doszło do kolejnego pogromu na Palestyńczykach. Tłum żydowskich ekstremistów z łomami w rękach zaatakował palestyńskie sklepy i samochody, jest wielu rannych.

Autorstwo: JSz

Zdjęcie: Flickr

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)